

DARIUSZ IWANECZKO (Rzeszów)  
orcid//org. 0000-0001-6490-9756

RECENZJA: WOJCIECH HANUS,  
*URZĄD BEZPIECZEŃSTWA W TOMASZOWIE LUBELSKIM  
W LATACH 1944–1956*, RZESZÓW–WARSZAWA 2021,  
SS. 584 + WKŁADKA ZDJĘCIOWA

W 2021 r. ukazała się kolejna już publikacja poświęcona podstawowym strukturom komunistycznego aparatu bezpieczeństwa po II wojnie światowej w Polsce, czyli Powiatowemu Urzędowi Bezpieczeństwa Publicznego w Tomaszowie Lubelskim. Autorem monografii jest historyk rzeszowskiego Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej w Rzeszowie, dr Wojciech Hanus. Autor książki mógł skorzystać z bogatych doświadczeń historyków zajmujących się wcześniej tą problematyką. Dotychczas w polskiej historiografii podstawowych struktur bezpieczeństwa ukazało się szereg monografii dotyczących tej właśnie problematyki. Począwszy od pierwszej, dotyczącej PUBP w Przemyślu, piszącego te słowa, poprzez bardziej rozbudowaną monografię PUBP w Łańcucie, autorstwa Piotra Chmielowca, liczne monografie powiatowych urzędów bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku, jak choćby Roberta Klementowskiego i Jarosława Syrnika, czy też opracowania traktujące o tego rodzaju urzędach w Bielsku Podlaskim, Tomasa Danileckiego i Marcina Zwolskiego oraz w Łomży, Krzysztofa Sychowicza<sup>1</sup>. Badania nad początkami bezpieki w Polsce i jej strukturą w ujęciu lokalnym zatem nie należą do obszarów nierozpoznanych, a kolejne tomy traktujące o jej powiatowych strukturach poszerzają jedynie regionalny aspekt naszej wiedzy. Czy jednak podobnie jest również w przypadku książki Wojciecha Hanusa?

Wyjątkowość kolejnego opracowania wynika choćby z faktu, że w przypadku Tomaszowa Lubelskiego mamy do czynienia z jednym z PUBP, który tworzony był w pierwszej fazie organizacyjnej komunistycznej bezpieki w Polsce na obszarze tzw. Polski Lubelskiej. Zatem organizacja tamtejszego PUBP była swoistym poligonem

---

<sup>1</sup> D. Iwaneczko, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Przemyślu 1944–1956*, Rzeszów 2004; P. Chmielowiec, *Urząd Bezpieczeństwa w Łańcucie 1944–1956*, Rzeszów 2006; R. Klementowski, *Urząd Bezpieczeństwa w powiecie Lwówek Śląski (1945–1956)*, Wrocław 2006; J. Syrnik, *Urząd Bezpieczeństwa w Wołowie (1945–1956)*, Wrocław 2010; R. Klementowski, „*My wszyscy są od pracy fizycznej...*”. *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Bolesławcu (1945–1956)*, Bolesławiec–Wrocław 2012; T. Danilecki, M. Zwolski, *Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Bielsku Podlaskim (1944–1956)*, Białystok 2008; K. Sychowicz, *Urząd Bezpieczeństwa w Łomży – powstanie i działalność (1944–1956)*, Białystok 2009.

doświadczalnym. Ponadto, co jest niezwykle ważne, tworzenie istotnego ogniwa systemu represji i wspomaganie instalacji władzy komunistycznej na ziemiach polskich, było w kontrze do silnie rozbudowanych i prężnie działających struktur polskiej konspiracji niepodległościowej. Niebagatelne też znaczenie dla funkcjonowania UB w Tomaszowie Lubelskim miała ludność ukraińska zamieszkała na terenie powiatu oraz rozbudowane struktury ukraińskiego podziemia. Te trzy zasadnicze elementy powodują, że książka poświęcona organom bezpieczeństwa na terenie powiatu tomaszowskiego stała się wymagającym wyzwaniem naukowym dla jej autora.

Nie można też pominąć takich faktów, jak to, że zręby organizacyjne tomaszowskiego PUBP tworzyły osoby, które w następnych latach zdołały wspiąć się wysoko po szczeblach ubeckiej kariery. Wśród tych osób znalazł się m.in. Teodor Duda (późniejszy kierownik Wydziału Więzień i Obozów Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie, Rzeszowie, Krakowie i Łodzi) czy też Adam Humer, wicedyrektor Departamentu Śledczego MBP. Z tomaszowską bezpieką ponadto związana była siostra Adama Humera, Wanda (po mężu Feldman), pracująca później w WUBP w Lublinie i w MBP oraz Eugeniusz Chimczak, jeden z najokrutniejszych oficerów śledczych resortu, który przesłuchiwał m.in. Witolda Pileckiego i Tadeusza Płużańskiego.

Wojciech Hanus zdecydował, i słusznie, na wstępie książki przedstawić podstawowe informacje dotyczące powiatu tomaszowskiego, jak również szersze tło historyczne, rozpoczynając od wydarzeń z lat 1939–1944. Zabieg ten jest ze wszech miar odpowiedni, gdyż pomaga zrozumieć kontekst działalności PUBP w jego początkowym okresie aktywności. Podstawowa cezura czasowa natomiast obejmuje okres od lata 1944 r., czyli początków kształtowania się władzy komunistycznej i powstania tomaszowskiej bezpieki do niemal końca 1956 r., kiedy to doszło do zmiany organizacji naczelných organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego i w konsekwencji likwidacji Komitetu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego.

Jak wspominałem, autor miał możliwość posłużenia się dość pokaźną liczbą monografii PUBP w Polsce, ale również sięgnął do opracowań lubelskich historyków opisujących różne aspekty funkcjonowania tomaszowskiej bezpieki<sup>2</sup>. Niewątpliwie jednak zaletą książki jest wykorzystana szeroka podstawa źródłowa. Autor zrobił użytek przede wszystkim z dokumentów wytworzonych przez WUBP w Lublinie i PUBP w Tomaszowie Lubelskim, które znajdują się w zasobach archiwalnych IPN. Wykorzystane zostały sprawozdania, meldunki i raporty kierowników i szefów wskazanych urzędów oraz kierowników poszczególnych sekcji i referatów. Istotne znaczenie dla odtworzenia składu personalnego miał zasób akt personalnych oraz rozkazów personalnych. Autor sięgnął też po akta operacyjne, kontrolno-śledcze, agenturalne, a ponadto po akta Wojskowej Prokuratury Rejonowej i Wojskowego Sądu Rejonowego. Dość istotnym uzupełnieniem całego szeregu akt o proveniencji

<sup>2</sup> W tym miejscu można wymienić chociażby: *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Tomaszowie Lubelskim w latach 1944–1956*, red. G. Joniec, Lublin 2009.

organów represji były materiały archiwalne wytworzone przez lokalne struktury władzy, Starostwa Powiatowego i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Tomaszowie Lubelskim oraz akta wytworzone przez lokalne struktury Polskiej Partii Robotniczej. Niewątpliwie cennym źródłem okazały się też wspomnienia byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa współtworzących tomaszowską bezpiekę. Wojciech Hanus nie pominął też całej partii wspomnień napisanych przez byłych żołnierzy AK. Do napisania książki wykorzystano dotychczasowe, aczkolwiek dość skromne, opracowania traktujące o PUBP w Tomaszowie Lubelskim, a także artykuły prasowe i relacje naocznych świadków. Autor monografii starał się dokładnie prześledzić opracowania poświęcone innym zagadnieniom z historii regionu i posłużyć się nimi, w tym najważniejszymi z punktu widzenia opisywanej problematyki, czyli tymi dotyczącymi podziemia niepodległościowego i związanych z nim osób. Tutaj należy wspomnieć, że Wojciech Hanus jest autorem biografii jednej z takich postaci, a mianowicie poświęconej Stefanowi Kobosowi ps. „Wrzos”<sup>3</sup>. Podsumowując, należy podkreślić bardzo mocny walor źródłowy książki, gdzie sięgnięto po szeroki wachlarz zasobów archiwalnych Archiwum IPN, Archiwum Akt Nowych, Archiwum Państwowego w Lublinie i Zamościu, ale także zbiory archiwalne różnych instytucji; źródła publikowane oraz wspomnienia publikowane i niepublikowane, a także różnego rodzaju opracowania monograficzne i artykuły.

Monografii nadano układ problemowo-chronologiczny, dzieląc ją na siedem rozdziałów. Rozdział wstępny ma charakter wprowadzający. Autor przedstawił w nim powiat i miasto na tle wydarzeń okresu II wojny światowej i przemiany w nim zachodzące wraz z wkroczeniem Armii Czerwonej. W drugim rozdziale zawarł informacje dotyczące procesu tworzenia tomaszowskiej bezpieki oraz kwestie organizacyjno-kadrowe. Należy zwrócić uwagę na fakt, że osoby tworzące zręby tomaszowskiej bezpieki aktywne były już w 1939 r., podejmując kolaborację z okupacyjnymi władzami sowieckimi. Należeli do nich miejscowi komuniści, jak Adam Humer czy Aleksander Żebrun. Cennym dodatkiem tego rozdziału jest wykaz funkcjonariuszy zatrudnionych w PUBP na przestrzeni lat 1944–1956. Rozdział trzeci zawiera charakterystykę społeczną funkcjonariuszy, ich pochodzenie, wykształcenie, sprawy dyscyplinarne, ale też przypadki pozytywnych postaw wobec podziemia niepodległościowego. Jedynym mankamentem tego rozdziału jest brak rekapitulacji, czyli swoistego podsumowania całości. W czwartym rozdziale zawarł charakterystykę pracy sieci agenturalnej i jej znaczenia dla pracy operacyjnej funkcjonariuszy. Tutaj, podobnie jak w poprzednim rozdziale, zabrakło na koniec ogólnej charakterystyki i ukazania, kim były osoby podejmujące współpracę z bezpieką, z jakich środowisk się wywodzili i jakie motywy kierowały nimi przy podejmowaniu współpracy z UB.

Kluczowe znaczenie dla poznania aktywności PUBP w Tomaszowie mają rozdziały piąty i szósty, które zostały poświęcone działalności operacyjnej miejscowej

---

<sup>3</sup> W. Hanus, *Jeden z ostatnich. Stefan Kobos „Wrzos” 1900–1976. Przyczynek do dziejów konspiracji niepodległościowej na Narolszczyźnie w latach 1939–1956*, Rzeszów–Warszawa 2019.

instytucji, roli urzędu w zwalczaniu podziemia niepodległościowego i organizacji konspiracyjnych, ale też środowisk politycznych i Kościoła oraz nacjonalistycznego podziemia ukraińskiego. Autor starał się ukazać rolę tomaszowskich funkcjonariuszy UB w zwalczaniu środowisk tworzących strukturę niepodległościową podczas okupacji niemieckiej, jak też po jej zakończeniu, w tym osób ogromnie zasłużonych dla sprawy niepodległości Polski. Jak się wydaje, ten kierunek aktywności operacyjnej aparatu bezpieczeństwa w powiecie tomaszowskim dominował i stanowi też o jego wyjątkowości. Jest swoistym wyróżnikiem tego urzędu. Autor, na podstawie dokumentów archiwalnych, opracowań i relacji, dokonał swoistej wivisekcji działań funkcjonariuszy tomaszowskiej bezpieki wobec środowiska niepodległościowego na terenie powiatu, ale też poza nim, jak w przypadku działań operacyjnych prowadzonych wobec dowództwa narolskich struktur niepodległościowych. Mimo to nie był w stanie udzielić odpowiedzi na niektóre, postawione przez siebie pytania, jak przykładowo, kto był bezpośrednim sprawcą zamachu na działacza komunistycznego Wincentego Umera, co w rzeczy samej nie umniejsza wartości tej książki. Inne sfery aktywności PUBP w Tomaszowie Lubelskim nie stanowiły głównego nurtu działalności funkcjonariuszy, dlatego też w siódmym rozdziale Wojciech Hanus zdecydował się na wskazanie jedynie wybranych kierunków działalności operacyjnej, które były zbieżne z tego rodzaju działalnością prowadzoną również przez inne podstawowe struktury aparatu bezpieczeństwa na terenie całej Polski.

Należy zwrócić uwagę, że pomimo dokonanej redakcji i korekty językowej, nie uniknięto literówek i błędów rzeczowych w edytowanej pracy, jak np. kwestia pisowni nazwiska Adolfa Petryszyna (Pietraszyn). Czasami też razi stosowanie uproszczonych określeń w rodzaju „naziści” lub „działalność antykomunistyczna”. W pierwszym przypadku unika się pełnej identyfikacji, w tym narodowej, w drugim zaś określenie to nie wyczerpuje istoty działalności formacji niepodległościowych. Są to jednak błędy, które generalnie nie dyskredytują opisywanej książki, jako wartościowej publikacji, która poszerza wiedzę zarówno o pierwszych latach systemu władzy komunistycznej i mechanizmów jej funkcjonowania na terenie powiatu tomaszowskiego, jak też w kontekście wkładu do istniejącej historiografii komunistycznego aparatu bezpieczeństwa w Polsce.

Niewątpliwie cennym uzupełnieniem książki jest zawarty w niej zbiór ikonograficzny, przedstawiający fotografie funkcjonariuszy pochodzące z akt personalnych, a także m.in. współczesne fotografie inskrypcji naściennych wykonanych przez aresztowanych oraz aneks w postaci not biograficznych funkcjonariuszy PUBP w Tomaszowie Lubelskim, tabele oraz indeksy. Mimo że opublikowane opracowanie jest uzupełnioną i poprawioną rozprawą doktorską autora, to ma on świadomość, że książka nie wyczerpuje podjętej problematyki badawczej i wskazuje takie obszary, które niewątpliwie wymagają dalszej aktywności naukowej w tym zakresie. Książka Wojciecha Hanusa niewątpliwie jest też cennym wkładem do poznania dziejów podziemia niepodległościowego i jego rozpracowania przez strukturę komunistycznej bezpieki.